

# KURJER WARSZAWSKI



Niedziela. 27 Października 1857 Roku.  
8 Listopada.

№ 294.

Jutro, Śgo. Teodora Męczennika.

**NOWINY DWORU.** — Z Petersburga. — W dniu 18m Października, Hrabią de Bray, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Bawarskiego i P. de Grevers, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Niderlandzkiego, oba powracający na swoje stanowisko, mieli zaszczyt być przedstawionymi NAJJAŚNIEJszemu Cesarzowi.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ**, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY kl: Iszej, z mieczami nad Orderem, Jenerała-Majora Barona Wintzengerode, Dowódcę Pułku Lejb-Gwardji Huzarów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ**, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył Pannę Maryę Łabecką, Córkę Rzeczywistego Rady Stannu, Panną Honorową NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 30 Sierpnia, mianowani zostali NAJMIŁOŚCIWIEJ Kawalerami CESARSKIEGO Ordru Śgo ALEXANDRA Newskiego: Dowódca Gwardyjskiego Rezerwowego Korpusu Jazdy, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Jazdy Grünwald, i Członek Komitetu, NAJWYŻEJ zatwierdzonego w d. 18 Sier. 1814 r. oraz Dyrektor Nikołajewskiego Czesmeńskiego szpitala Wojennego, Jenerał-Adjutant Jenerał Lejt: Tolstoj 1.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rsr. 300 na fundusz wieczysty dla Domu Schronienia w Wieluniu, przez Njędza Józefa Brzezińskiego; oraz darowizny: 1) dla Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia przy Szpitalu Śgo DUCHA w Sandomierzu, i 2) Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Kurozwękach, po rsr. 900, przez Piotra Jaszewskiego, uczynione.

**Magistrat M. Warszawy.** — Podług imiennego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, NAJWYŻSZEGO Ukazu, wydanego do Rządzącego Senatu w dniu 28 Maja 1857 r. za własnoręcznym NAJJAŚNIEJSZEGO PANA podpisem, zatwierdzoną została ułożona w Ministerjum Finansów i rozpatrzona w Radzie nowa ogólna Taryffa do handlu Europejskiego dla Komor Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego, z tem, aby: 1) Nową Taryffę wprowadzić w wykonanie, tak w Cesarstwie jak i w Królestwie z dniem otrzymania jej w każdej Komorze, z wyłączeniem tylko Komory portowej w Odessie, w której aż do ukończenia terminu tamecznego porto-franco pobierać cło na zasadach obecnie istniejących, od towarów zużywanych w obrębie tegoż porto-franco, i 2) Te towary od których do dnia otrzymania na Komorach taryffie Taryffy, cło nie zostało pobrane, kwalifikować do opłaty zmniejszonej nową Taryffą cła; co się zaś tyczy tych pozycji, podług których cło przez tę Taryffę nieco jest podwyższone, pobierać od pozostałych towarów cło wedle dawnych urzędzeń. — Prezydent, Rzec: Radca Stanu Andrault. — Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Z Moskwy donoszą, iż utworzyło się tam Towarzystwo na akcjach w celu handlowania metalami i minerałami. Posiadacze nasi fabryk żelaznych będą mieli teraz spo-

sobność przedawania swych wyrobów za gotówkę, nie uciekając się do bogacących się bajecznie, ich kosztem monopolistów. Należy spodziewać się, że żelazo, podnoszone już od lat kilku w cenie przez spekulantów, i doprowadzone do trudnej do uwierzenia drożyzny, będzie przedawane konsumentom z zarobkiem umiarkowanym. Oprócz tego Towarzystwo zamierza zakładać własne fabryki, tak dla przeróbki metalów, jako też dla dobywania odkrytych już w Gubernjach: Moskiewskiej, Kaługskiej i Twerskiej węgla kamiennego, siarki i innych minerałów, których potrzeba nieodzowna w Rossji obecnie czuć się daje. Nowe te gałęzie przemysłu, dając akcjonariuszom znaczne korzyści, usuną zarazem drożyznę opału i przyczynią się przez to do rozwinęcia żeglugi parowej, rekordziel i kolei żelaznych.

Do wielu okoliczności miejscowych sprzyjających budowie kolei żelaznej na Wołyniu, dodać należy obecnie nader w porę zrobione tam odkrycie, iż w tamecznym gruncie znajduje się znaczna ilość węgla kamiennego, a mianowicie w tem miejscu, gdzie zamierzona jest budowa kolei żelaznej. W początku r. b., w Peie Krzemienieckim, we wsi Zaliscach, należącej do Xieźny Abamelek, zarządzający tym majątkiem zwrócił uwagę na przestrzeń ziemi, w której powinienby się znajdować węgiel kamienny. Posłał on do Kijowa dla zbadania próbę tego materiału pożytecznego, i okazało się, że we wsi Zaliscach, na przestrzeni 3ch wiorst kwadratowych, istnieje rzeczywiście węgiel kamienny.

W m. Wrześniu r. b. przewieziono po drodze żelaznej Nikołajewskiej 100,097 podrótnych.

JW. Radca Tajny Czertkow, wyjechał z Warszawy do Paryża.

Mikołaj Starynkiewicz, Radca Tajny, Senator, Kawaler Orderów: Śtej ANNY Iej kl: i Ś. STANISŁAWA Iej kl: zszedł z tego świata w wieku lat 78. Przeniesienie zwłok z domu przy ulicy Miodowej Nr 481, na smętarz Prawosławny w Woli i pochowanie ciała, odbędzie się jutro, o godz: 10ej z rana.

Olimpja z Lutkiewiczów Bakowiecka, Żona D. Podpułkownika Korpusu Inżynjerów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 39, wczoraj przeniosła się do wieczności. W nientulonym żalu pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprawienie zwłok, pojutrze, to jest we Wtorek, o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła Śgo ALEXANDRA, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Ś. p. Tomasz Pietka, Inspektor Mennicy, Członek Acchi-Konfraternji Literackiej, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej i długiej chorobie, życie zakończył, przeżywszy lat 74. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają na exportację zwłok, jutro, o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatorów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Helena Flora Chojnowska, Panna, po 9cio-letniej ciężkiej chorobie, w d. 5 b. m. w kwiecie wieku, zesza z te-

go świata. Stroskani Matka, Brat i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz. 4tej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Wincenty Scholl, Obywatel m. Warszawy, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 47, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprawienie zwłok, jutro o godz. 3ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski do grobu familijnego, odbyć się mające.

Zwłoki ś. p. Xawery Garbińskiej, zmarłej 25go Października r. z. w Wielkim Xieźtwie Poznańskim, o której przedwczesnym skonie w swoim czasie donieśliśmy, zostały z tymczasowego, przy Kościele Parafjalnym w Niechanowie pod Gnieznem, grobu, przewiezione przed kilku tygodniami do Torunia, ztąd zaś paropływem *Kraków* sprowadzone do Warszawy, i onegdaj wieczorem wniesione do Kościoła Powązkowskiego, a wczoraj w południe po odbytem tamże Nabożeństwie żałobnem, na wieczny już spoczynek do grobu familijnego złożone.

Przeszła tedy pełnia, z rozmaitemi odmianami pod względem pogody, bo nawet na zakończenie spuściła nam wczoraj rano mały gradzik z deszczem. Dziś jej miejsce zastąpi ostatnia kwadra, która nastanie o godz. 5ej rano m. 38 wieczorem. Zdaje się że ograniczy się na mroźnym wietrze, a około Śgo MARCINA, lub w dzień jego, powita nas pierwszym, choćby dla pokazania śniegiem. Jest to tem podobniejsze do prawdy, iż od kilku już dni, chmury rzeczywiście są bardziej nastrojone na śnieg jak na deszcz.

Na Warsztatach Żeglugi Parowej wykończą się już holownik, który jeszcze przed nadejściem zimy spuszczone być ma na wodę. Za ledwie jednak zejdzie holownik, przystąpią do budowy drugiego paropływu, który również znajduje się już na warsztacie.

*Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski* na r. 1858, wydawany przez Jana Jaworskiego, mieszczący w sobie opisy roślin (z rycinami) już rok 21szy, szcycący się względami ochotnej ku czytaniu powszechności naszej, wyszedł już z druku. Liczy ten kalendarz mnóstwo artykułów, najróżnorodniejszej i zajmującej treści; kilkanaście ilustracji w kraju i za granicą wykonanych, dobór największych prawie Pisarzy, tak w zakresie gospodarskim, jak literacko-naukowym, oraz część informacyjną troskliwie zebraną. Obejmuje 30 kilka form cisłego a mimo to wyraźnego druku i kosztuje tylko 45 kop. Na tuziny nabyć można u wydawcy, przy ulicy Krak. Przedm., w pałacu Stani: Hra: *Potockiego* Nr 415, oraz w znaczniejszych księgarniach i składach materiałów piśmiennych.

Ponieważ o świeżo zaszłym wypadku na kolei żelaznej, wszyscy rozmaicie mówią, przeto donosimy, iż pociąg tylko wyszedł z kolei, ale żadnego nieszczęśliwego następstwa nie było, i nikt ani z osób ani z rzeczy nieponiósł żadnej szkody.

Sukna, których wyrób w fabrykach krajowych doprowadzony był do doskonałości, zaczynają nam jakoś niedopisywać, a w cenach od rubla lub cokolwiek wyżej, już są nie do pozostania w porównaniu z wyrobami dawniejszemi. Powodem tego jest wełna, której brak

powszechny czuć się daje, a którą wypuściwszy z kraju, musim napowrót odkupywać do fabryk. Wełna zatem będzie stanowić najważniejszy w gospodarstwie artykuł, i kto zdoła otrzymać w roku następnym strzyżę pomyślną, może sobie wieszować pięknych rezultatów.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. rs. 1 na pomnik ś. p. Ignacego Komorowskiego. — Od Walerji kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów, na intencję pomyślnego ukończenia interessu.

Onegdaj w południe, w rzece *Wisła*, wprost ulicy Radnej, zatonał wóz z parą koni, własnością starozakon: Abrama *Ryng* będący. Wypadek ten nastąpił przez nieostrożność powożącego, który zjechał tak blisko brzegu *Wisły*, że wóz straciwszy równowagę, wciągnął za sobą konie do wody, sam powożący wyskoczył z wozu na ląd bez żadnego uszkodzenia.

Co do cen w Odessie na zboże, możnaby powtórzyć to co nam donoszą: pszenica dochodzi do rsr: 9 za czwart, tylko że kupujących wcale nie ma. Zyto przestało płacić; kukurydzy dotąd nie ma, gdyż świeże zbiory jeszcze jej nie zdążyły dostarczyć; jęczmień rs. 3 kop: 25; a owies rs. 2 kop: 7 $\frac{1}{2}$ ; groch dochodził do 13 rubli za czwart, ale cena ta już spadła.

P. Robert *Wisnowski*, znany Przedsiębiorca wzorowego zakładu cukierniczego w Warszawie przy ulicy *Przejazd*, od lat kilku istniejącego, w przyszłym tygodniu otwiera przy ulicy *Długiej*, w hotelu Polskim drugą *cukiernię*, którą urządził w sposób gustowny, a nawet elegancki; miejsce na ten cel wybrane, zamiarowi jego zupełnie odpowiada, zwłaszcza, gdy pokoje obok cukierni z wszelkimi pismami perjodycznymi krajowemi i zagranicznymi, gazem jak sama cukiernia oświetlone, posługują do konsumowania owych smacznych łakociów, jakimi się zwykle wyroby P. *Wisnowskiego* odznaczają; cokolwiek zaś później, jeden pokój ozdobnie umeblowany z oddzielnem wejściem, przeznaczony będzie wyłącznie dla *dam*, co w podobnego rodzaju zakładach, zawsze jest pożądanem.

Pomiędzy wielu nowościami, nadeszły do składu materiałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich, *Henryka Harszel*, nowego rodzaju *koperty*, o których gazety Paryżkie tak wiele pisały; nazywają je *envelopes de sureté*, *koperty bezpieczeństwa*, otwierające się za pomocą nitki, przecinającej wzdłuż całą kopertę; jest to nowe ulepszenie arcy-praktyczne.

Do istniejącej u P. L. *Reinschuessel* i *Spółki, Galerii Obrazów*, urządzonej w kantorze tejże firmy, w domu *Wgo Lessera* przy ulicy *Miodowej*, nadszedł nowy transport tychże obrazów olejnych, starych, szkoły Hiszpańskiej, Flamandzkiej, Francuzkiej i Holenderskiej, z zamiarem puszczenia ich również na licytację. Od onegdaj zatem już rozpoczęta została także licytacja, która odbywa się o godzinie 10tej rano, i trwać będzie ciągle, z wyjątkiem dni świątecznych aż do zupełnej wyprzedazy.

*Józefa Ungra, Kalendarz Warszawski, Popularno-Naukowy*, na rok 1858, wyszedł z druku. Zawiera artykuły literackie, naukowe i przemysłowe najznakomitszych Autorów; oprócz bowiem wiadomości kalendarzskich, mieści w sobie: Wstęp do kalendarza J. I.

*Kraszewskiego*; Wiersz *Syrokomli*; Kalendarz historyczny Warszawy na każdy dzień roku, z wypadków i zdarzeń, ułożony przez F. M. *Sobieszczańskiego*; Xiądz Biskup *Benjamin* (z ryciną); Piotr *Steinkeller* (z ryciną); Karol *Kurpiński*; Ignacy *Komorowski*; Zdarzenia, Przysłowia i Maxymy odnoszące się do BOGA, zebrane przez A. *Bartoszewicza*; O sztyldach Warszawskich przez Wacława *Szymanowskiego*; Obrazek ludowy J. K. *Gregorowicza*; Dykteryjka przez Autora *Kłopotów*; Wpływ nauk przyrodzonych na rolnictwo przez S. *Zdzitowieckiego*; Morwa przez J. *Alexandrowicza*; Rośliny w medycynie używane, przez S. *Pisulewskiego*; Kara Bozka przez X. J. K. *Mętlewicza*; Prawy dziedzic przez K. Wł. *Wójcickiego*; Instytut Rolniczy w Horygorkach (z ryciną); O grudzie bydła rogatego przez E. *Ostrowskiego*; O lokomobilach przez S. *Przystańskiego*; Znajomość zdrowia; O domach mieszkalnych; O naczyniach kuchennych; O wściekłości psów przez J. N. *Kurowskiego*; Uragany jesienne przez *Prażmowskiego*; Przypowieść o pszenicy z podań ludu przez J. *Checińskiego*. Cena kop: 45. Nabyć go można w każdej księgarni tak w Warszawie jak i na prowincji.

(A. n.) Porównawszy zakład wodnej kuracji w Wierzbnie z zagranicznymi, uważam za obowiązek, dla mających zamiar szukać w takowych polepszenia zdrowia, sąd mój ku ogólnemu pożytkowi zakomunikować. Nadzwyczajne ułatwienie w otrzymywaniu pasportów, pobudziło wielu, do szukania ulgi swych cierpień, w zakładach wodnych zagranicznych, lecz po odbyciu kuracji, oprócz znacznych wydatków, długiej i nużącej podróży, powrócili nieukontentowani; gdy przeciwnie Wierzbno, pomimo ogólnego przesądu, iż co zagraniczne, to lepsze, znalazło w r. b. większą ilość niż lat zeszłych kurujących się, którzy pod każdym względem zadowoleni, zakład *P. Mateckiego* opuszczają. Piękne i nader zdrowe położenie, stawiają Wierzbno na równi z podobnymi zagranicą zakładami; należałoby więc nie szukać daleko tego co mamy u siebie, tem więcej iż tym sposobem wzrost zakładowi i popęd do ciągłych na tej drodze postępów i ulepszeń, uwolni nas od płacenia haraczu przez zagranicę corocznie nakładanego. — J. S. P.

Kalendarz ścienny *Godlewskiego*, nakładem Księgarza *Frühlinga*, już wyszedł z druku, i jest do nabycia w tułejszych księgarniach za kop: 50. Wszystkie wiadomości podręczne, oraz cały Kalendarz, zamieszczone zostały na jednej stronie, przez co unika się ciągłego przewracania, i razie potrzeby powzięcia jakiej informacji. Kalendarz ten wyszedł w drukarni *P. Kowalewskiego*, a odbity został w litografii *P. Lemerciera* w Paryżu, chromolitograficznie i ozdobnie.

Poszukiwane kołdry z fabryk Xięcia Romana *Sanguiszko*, już nadeszły do Warszawy i wraz z podobnymi kołdrami angielskimi, znajdują się w handlu *P. Nowakowskiego* przy ulicy Nowo-Senatorskiej; w cenie od najniższych bo od 4ch aż do 18tu rsr.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Rigoletto*, Panna *Morandini* i Pan *Walter* po 2-kroć, oraz Pan *Mazzi*. W czasie aktu Igo Panna *Kozłowska* wykonała z zwykłym sobie wdziękiem nowy taniec Hiszpański. Widzieliśmy także w nowym *Pas de deux* Pannę *Klarę Stier* i Pana *Kuhne*. Przed kilku jeszcze

laty Panna *Stier*, jako dziecko, występowała w Tańcu *Węgierskim* z prawdziwym zadowoleniem Publiczności, która już wtedy widziała w niej zaród talentu. Wystąpienie wczorajsze młodej Artystki, dowiodło, że talent ten znakomicie rozwinął się, co wroży jej piękną przyszłość w sztuce choreograficznej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 59, dają rs. 88 k. 34; wartość kuponu kop: 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 109 k. 89; z r. 1855, dają rs. 111 kop: 89; wartość kuponu kop: 36<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Dzisiaj i codziennie, w *Dolinie Szwajcarskiej*, muzykalna zabawa, pod dyrekcją *P. Brauna* z Berlina.

AMERYKA. — Wiadomości z Rzeczypospolitej San-Domingo dochodzą do 13go Września. Stolica obleganą była przez 8,000 powstańców, zostających pod rozkazami Jenerała *Santana*, który groził bombardowaniem miasta, jeśli się takowe nie podda w dni cztery. Zdaje się, że pogróżka ta skłoni mieszkańców do poddania się. Siedlisko rządu przeniesiono do Santa-Agra. Na granicy stało 5,000 wojska Hajtyjskiego, pod komendą jednego z Jenerałów Cesarza *Soulouque*. Jednakże utrzymywał ich w szachu 3-tysięczny oddział republikańców, usadowiony w prowincji *Ceibao*. — Do Washingtonu nadeszła wiadomość, że wyprawa *Walkera* opóźnioną została z powodu braku pieniędzy. Flibustjerowie nie spodziewają się wielkiego oporu ze strony Urzędników Stanów Zjednoczonych. — Rząd Brazylijski, jak donoszą dnia 2go Października z *Rio-Janeiro*, zrobił ostatnie wysilenie dla pogodzenia się z Rzeczpospolitą *Paraguay*, wysyłając tam dla układów *P. Paracho*. Wątpią powszechnie, aby krok ten spowodował pomyślny skutek. (St: A.)

ANGLIA. Londyn, 3go Listopada. — Słychać, iż Jenerał *Brygady Archdall-Wilson*, oraz dwóch czy trzech Oficerów pod nim służących, zostaną Komandorami *Orderu Łaźni*, z powodu zdobycia *Delhi*. Jenerał *Wilson* jest rodem z *Norfolk*. Wykształcenie szkolne pobierał w *Norwich*, gdzie kolegą jego był *Sir James Brooke*, dziś *Radża Sarawaku*. — *Sir William Gore Ouseley*, który odplynął w zeszłą Sobotę do Ameryki, otrzymał pełnomocnictwo do układów z Prezydentem Stanów Zjednoczonych w kwestji *Greytown*, oraz innych dotyczących Ameryki Środkowej i *Indjan-Mosquito*. *Sir William* ma być osobiście zaprzyjaźniony z *P. Buchananem*. — Dzisiaj parostatek *Great-Eastern-Company* zaczęto spuszczać z warsztatu, w obec niezliczonego tłumy widzów. Ten olbrzym okrętów, który w południe, przed spuszczeniem go, ochrzczonym został przez *Miss Hope* (córkę Dyrektora *Kompanji*), i otrzymał stosowną nazwę *Lewiatana*, posunął się już 18 cali ze swego łożyska, gdy mu się pierwsze nieszczęście przytrafiło. Złamał on część wstrzymujących go rusztowań, i pokaleczył 5 czy 6 robotników, z których 4ch dość niebezpiecznie. — Xiążę *Wiktor Hohentlohe*, przybył tu z *Alexandrii*. — Eskadra *Admirała Lyons*, znajduje się w *Kandji*; wkrótce jednak popłynie do *Malty*, gdzie zimować będzie. (St: Anz.)

**BELGJA.** *Brucella, 4go Listopada.* — Przesilenie ministerjalne nie uległo żadnej zmianie. — P. Charles Rogier oczekiwany tu był wczoraj wieczorem z Paryża. — Słychać, iż P. de Brouckere przyjął missję utworzenia nowego gabinetu. Ma to być jednakże Gabinet przeznaczony głównie do kierowania administracją kraju, aż do nowych wyborów w Czerwcu 1858 r. Wymienia już nawet nazwiska nowych Ministrów. (Ind: Bel:)

**FRANCJA.** *Paryż, 3go Listopada.* — Krąży tu pogłoska, że P. Bourqueney zabawi całą zimę w Paryżu, a w miejsce swe zostawi w Wiedniu P. Bonneville, jako Sprawującego interesa Francuzkie. — Kongres mający rozwiązać kwestję Xięstw Naddunajskich, zbierze się niewcześnie jak 15 Grudnia. — P. Thouvenel dotychczas podobno nie wchodzi w żadne stosunki dyplomatyczne z Reszdem-Baszą, Posłowie innych Mocarstw, które dotąd szły w zgodzie z Francją, nie uważali za potrzebne naśladować to postępowanie. — Przesilenie finansowe w Ameryce wpływa i na tutejszy stan handlu; wiele bowiem wexłów posłanych tam, zwrócono bez wypłaty. — W Paryżu bawi pierwsza żona Omera-Baszy, opuszczona przez niego. Ma ona posiadać doskonałe muzykę. — Xiążę Napoleon rozstał wszystkim swym kolegom z Instytutu, po exemplarzu kosztownie oprawnym swego raportu o wystawie z 1855 r. — Dziś rano rozkupiono przeszło 4,000 exemplarzy nowo wydanych ostatnich piosnek *Berengera*. — Mówią, że Anglja rekrutuje potajemnie we Francji, i że oddziały zrekrutowane, pod komendą Oficerów Francuzkich, prześle jak najciszej przez Egipt do Indji. — Straty poniesione przez depart. Ardeche, skutkiem wylewów rzek, wynoszą przeszło 10 miljo: fr. (In: Bel:)

**HISZPANJA.** *Madryt, 30go Października.* — Układy P. Mon z Stolicą APOSTOLSKĄ, doprowadziły do pożądaných rezultatów. Sprzedaże dóbr Kościelnych w 1855 i 1856 r. uskutecznione, zostaną zatwierdzone; w razie przyszłych sprzedaży mają być sporządzone stosowne kontrakty i oznaczona summa wynagrodzenia dla Kościółów. — *Epoca* utrzymuje, że Francja i Anglja są już zawiadomione o przyjęciu przez Mexyk pośrednictwa w sporze jego z Hiszpanją. (St: Anz:)

**PORTUGALIA.** — Wiadomości nadeszłe z Lizbony pod datą 22go Października, są nader smutne. 19go f. m., spodziewano się, że zmiana temperatury wpłynie na uśmierzenie epidemji; tymczasem po ustaniu deszczu, 21go zaraza wzmogła się. Nawet najwyżej położone punkta miasta są nią dotknięte. Wydalanie się, a raczej ucieczka mieszkańców, wzrasta z dniem każdym, a miasto przedstawia smutny widok. (St: An:)

**TURCJA.** — Dzienniki Francuzkie ogłaszają tekst oświadczenia Dywanu Mołdawskiego, datowanego 19go Października 1857 r. Dywan oświadcza, że „największe, najszlachetniejsze i najbardziej narodowe życzenia kraju” są następujące: 1) Poszanowanie dla praw Xięstw, a mianowicie dla ich autonomji, podług brzmienia dawnych kapitulacji z Portą, z lat 1393, 1460, 1511 i 1634. 2) Połączenie Xięstw w jedno Państwo, pod nazwiskiem Rumunji. 3) Obcy, dziedziczcy, z dynastji panujących w Europie wybrać się mający Xiążę, którego następcy w religji krajowej wychowywani będą. 4) Neutralność territorium Xięstw. 5) Władza prawodawcza ma być po-

wierzona Zgromadzeniu Jeneralnemu, w którym wszystkie interesa narodu reprezentowane będą. Wszystkie te prawa oddane będą pod gwarancję zbiorową Mocarstwa, które podpisały traktat Paryzki. (St: Anz:)

**WŁOCHY.** *Florencja, 31go Października.* — Wielki Xiążę Toskański zdobył CESARSKO-Rossyjskiego Ministra spraw Zagranicznych, Xięcia *Gorczałow*, Wielkim Krzyżem Orderu zasługi Śgo JÓZEFA. (Neue Pr: Ztg:)

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Leon: Oby: z Mikołajewka nr 584; Bogdanowicz Kar: Rad: Hono: z Mitawy nr 625; Bosey Otten i Konst: Ob: z Żelazny nr 625; Dobrowolski Pułk: z Kowna nr 625; Komierowski Jul: Oby: z Jasiénica nr 476; X. Piętko Jul: Dziekan z Parcie nr 625.

*Wyjechali:* Bukowski Józ: Ob: do Garwolina; Frankowski Fel: Oby: do Hliwek; Tokarzewski Tom: Oby: do Szczepczeszyna; Wilkuli Siamion Rzec: Rad: Staau do Petersburga.

*Przyjechali koleją żelazną:* Bartoszyński Fran: Ob: z Częstochowy; Hildebrandt Edw: Ases: Koleg: z Paryża nr 1252; Raceroński Józ: Kapelmajster z Wiednia nr 2009; Szwykowska Marcjana Ob: z Paryża nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną:* Dobrzyński Lud: Rząd Dóbr do Krakowa; Potocki Stan: Hr., i Skaczkow Konst: Ases: Koleg: do Paryża.

### DONIESIENIA.

**Dobra Ziemskie GRADY**, z przyległościami i częścią wsi Szlacheckiej Grądkki, w Okręgu Błońskim położone, należące do Spadku po ś. p. Xawerym Kosceckim Jenerale, sprzedane zostaną w drodze działów dobrowolnych, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, przed Delegowanym Członkiem Trybunału, w dniu 29 Października (10 Listopada) 1857 roku, o godzinie 4ej z południa. Dobra te odległe są od Warszawy wiorst 29. Rozległości mają dziesiątyn 1485 czyli morg 2967 pretłów 88. Vadium oznaczone jest na rs. 4,500. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 90,399 kop: 80. Sprzedaż dyryguje Zygmunt Krysiński Adwokat, u którego warunki przejrzane być mogą, jak również u W. Zgorskiego Pisarza Trybunału.



**OSTRZEŻENIE.** — Niewolno **Polować**, pod żadnym pozorem, na terytorjum Dóbr Sulgostowa, pod utratą Strzelby i Psów, bez pozwolenia na piśmie, od JW. Posiadacza, lub Zarządzającego temiż Dobrami. — *Janiszewski.*

**Propinacja** Dóbr Żareckich, w Pcie Olkuskim, jest do wygłoszenia na lat trzy, od Nowego-Roku 1858. Konkurencji zgłoszić się zechcą do d. 18 Listopada, do miejscowego Administratora.



**Dom** pod Nr 928 murowany, przy rogu ulic Chłodej i Waliców, czyniący rocznego dochodu rs. 1800, i Jatka Rzeźnicza Nr 19 za Żelazną Bramą, w d. 28 Października (10 Listopada) r. b. o godz: 4 z południa, przed delegowanym Sędzią w Tryb: tutejszym, w drodze działów, sprzedane będą. Vadium do domu na rs. 1500, do Jatki na rs. 200, oznaczone zostały. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą, u Pisarza Tryb: w Wydziale 3.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wisła*, stóp 2 cali 7.

**TEATR WIELKI.** Dziś, *Dwaj Złodzieje.* — 1szy akt Opery *Trubadur.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Kobiety z Ramienia.*

Codziennie do widzenia, od dnia 24 z. m. (NA ŻADANIE), na placu Krasiańskich, nowe **Obrazy** Wielkiej Cykloramy, wojny Krymskiej.

Jutro, w sali Tow: Dobr:, *D. Zoner* przedstawi **Obrazy** optyczne ruchome i nieruchome.

Dziś i codziennie widowisko P. *Krosso*, w Rajtżuli Ogrodu Saskiego, przy ulicy Królewskiej, o godzinie 5tej.

**OSTRYGI** otrzymuje codziennie Handel Tomasa *Czaban* w gmachu Teatralnym Nro 474.